

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10 maja 2012 r. (data prezentaty), sprecyzowanym pismem z dnia 21 października 2013 r. (data prezentaty) powodowie S. W. oraz małoletni J. W. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz S. W. kwoty 14 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty tytułem dopłaty do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, na rzecz małoletniego J. W. kwoty 30 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania tytułem dopłaty do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 4015 zł tytułem odszkodowania za zwrot kosztów opieki wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty, ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 6 grudnia 2009 r., jakie mogą wystąpić u powoda J. W. w przyszłości, jak też o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 6 grudnia 2009 r. w miejscowości S. M. F. kierując samochodem marki D. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że wyjeżdżając z podporządkowanej ul. (...), wymusił pierwszeństwo przed nadjeżdżającym z prawej strony ul. (...) samochodem marki P. (...) o nr rej. (...), kierowanym przez B. D., w wyniku czego samochód marki P. (...) uderzył w samochód marki D. (...), który to pojazd siłą uderzenia został odrzucony na chodnik i uderzył w znajdujących się na chodniku pieszych: małoletniego J. W. oraz S. W.. W dacie zdarzenia sprawca wypadku był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Na skutek powyższego zdarzenia powód S. W. doznał złamania podstawy kości śródstopia prawego oraz złamania kości piszczelowej podudzia prawego. Powód nosił gips na kończynie dolnej i chodził o kulach, odczuwał silne bóle nogi, uczęszczał na zabiegi rehabilitacyjne. Wypadek spowodował wiele negatywnych następstw w życiu powoda, w tym przyczynił się do pogorszenia jego stanu psychicznego. Skutki zdarzenia odczuwa do dziś. Małoletni powód J. W., który w chwili zdarzenia miał 5 lat, także doznał licznych obrażeń, między innymi: stłuczenia głowy, skręcenia kręgosłupa szyjnego, zmiążdżenia stopy prawej. Amputowano mu 4 palce u stopy prawej. W ocenie strony powodowej przyznana dotychczas przez pozwanego kwota zadośćuczynienia jest nieadekwatna do rozmiaru krzywd doznanych przez powodów w związku z wypadkiem.

(pozew – k. 1-6, pismo powoda z dnia 21 października 2013r. – k. 171-172)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany podniósł, że powodowie zarówno w zakresie żądania zadośćuczynienia, jak i zwrotu kosztów z tytułu opieki osób trzecich nie przedstawili żadnych nowych okoliczności, uzasadniających zasadność dochodzonych roszczeń. W szczególności nie przedstawili żadnych dowodów potwierdzających swoje twierdzenia, np. co do pogorszenia się stanu zdrowia psychicznego. Nadto powód J. W. nie wykazał zasadności dochodzonego roszczenia tytułem opieki osób trzecich w związku z wypadkiem. Pozwany zakwestionował, mimo przyjęcia odpowiedzialności co do zasady za naprawienie szkody doznanej przez powodów w związku z wypadkiem z dnia 6 grudnia 2009 r., jakoby M. F. ponosił wyłączną winę za wyrządzenie przedmiotowej szkody.

(odpowiedź na pozew – k. 80-86)

Do zamknięcia rozprawy, strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 grudnia 2009 r., w miejscowości S., około godziny 15:10, kierujący pojazdem marki D. (...) o nr rej. (...) M. F. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że wyjeżdżając z drogi podporządkowanej (ul. (...)), nie zachowując szczególnych środków ostrożności na skrzyżowaniu ulic i nie obserwując drogi, wymusił pierwszeństwo przejazdu przed nadjeżdżającym z prawej strony ul. (...) samochodem marki P. (...) o nr rej. (...),

kierowanym przez B. D.. W wyniku powyższego, samochód marki P. (...) uderzył swoim przodem, centralnie w prawy bok w okolicach słupka B samochodu marki D. (...). Po zderzeniu samochód marki P., hamując przemieścił się prostoliniowo, natomiast samochód marki D. (...) obrócił się o około 200°. Na skutek kolizji, samochód kierowany przez B. D. został odrzucony na chodnik ul. (...) i uderzył w znajdujących się na ulicy pieszych: S. W. oraz jego syna J. W.. (bezsporne)

Wyrokiem z dnia 21 września 2010 r. Sąd Rejonowy w Sokołowie Podlaskim w sprawie o sygn. akt II K 129/10 oskarżonego M. F. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 177 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 177 § k.k. w zw. Z art. 58 § 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, ustalając na podstawie art. 33 § 1 k.k. wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł. (dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Sokołowie Podlaskim z dnia 21 września 2010 r., w sprawie o sygn. II K 129/10 – k. 205 akt sprawy II K 129/10)

W momencie przedmiotowego zdarzenia, samochód marki P. (...) poruszał się z prędkością 59 km/h, zaś samochód marki D. z prędkością 30 km/h. Mimo że kierujący pojazdem marki P. (...) przekroczył o 9 km/h dozwoloną prędkość (50 km/h), nie przyczynił się do zaistnienia przedmiotowego zdarzenia. Nie można przyjąć, że mniejsza prędkość spowodowałaby mniejsze obrażenia pieszych. Nawet jadąc z prędkością dopuszczalną, kierujący samochodem P. (...) B. D. nie uniknąłby zderzenia z samochodem D. N.. W trakcie zdarzenia B. D. wykonywał manewr obronny w postaci hamowania – był w jego początkowej fazie z uwagi na wjazd bez zatrzymania się samochodu D. N. na drogę pierwszeństwa przejazdu, niemniej odległość z ulicy poprzecznej była zbyt mała na skuteczną reakcję. Kierujący pojazdem D. N. M. F., rozpoczynając przekraczanie ul. (...) miał możliwość zauważenia pojazdu marki P. (...) poruszającego się tą ulicą, ale tego nie zrobił. (dowód: opinia biegłego sądowego rzeczoznawcy samochodowego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego, odtwarzania przebiegu wypadków i kolizji drogowych M. T. – k. 119-130, ustna opinia uzupełniająca biegłego M. T. – k. 239-240)

W dniu zdarzenia kierujący pojazdem marki D. (...) o nr rej. (...) M. F. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Towarzystwie (...) z siedzibą w W.. (bezsporne)

Bezpośrednio po zdarzeniu drogowym, S. W. został przewieziony karetką do Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., Szpitalnego Oddziału Ratunkowego, gdzie został zdiagnozowany i zaopatrzony. Łącznie przebywał tam 4 tygodnie. W wyniku wykonanych badań u S. W. rozpoznano złamanie V kości śródstopia prawego oraz złamanie kości piszczelowej prawej – kostka przyśrodkowa. Założono mu opatrunek gipsowy od kostki do kolana (tzw. gips marszowy), zalecono leki przeciwbólowe (P.) oraz przeciwzatorowe (F.), dalsze leczenie oraz kontrolę w poradni ortopedycznej za 10 dni. S. W. nosił gips przez 6 tygodni, a po jego zdjęciu poruszał się o kulach. Badanie radiologiczne z dnia 05 lutego 2010 r. wykazało prawidłowe ustawienie odłamów kostnych. Następnie, w dniach 22 lutego 2010 r. – 03 marca 2010 r. odbywał zabiegi rehabilitacyjne. Były one konieczne i zastosowano je we właściwym czasie i zakresie. Leczenie ortopedyczne oraz rehabilitacyjne przebiegało prawidłowo i bez powikłań, a zakończono je w dniu 05 marca 2010 r. Ponieważ S. W. doznał dwóch złamań występujących anatomicznie blisko siebie, a każde z nich goiłoby się w okresie 6-8 tygodni, łącznie proces leczenia wydłużył się do 12 tygodni. (dowód: karta leczenia szpitalnego – k. 15, historia choroby – k. 16, zaświadczenie odbycia rehabilitacji – k. 18, zeznania świadka M. W. – k. 101-103, opinia biegłego sądowego chirurga W. C. – k. 155-156, pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego chirurga W. C. – k. 223, opinia lekarza specjalisty chirurgii urazowo – ortopedycznej i rehabilitacji medycznej R. K. – k. 200-206)

Po powrocie do domu ze szpitala (...) nie mógł wykonywać dotychczasowych czynności. Żona pomagała mu, między innymi przy ubieraniu się. Wymagał opieki przez około pół roku. Także w remoncie domu, który miał w tym czasie miejsce, S. W. nie uczestniczył, chociaż do momentu wypadku prace remontowe wykonywał samodzielnie. W związku z jego stanem zdrowia prace te zostały wstrzymane, zaś S. N. odczuwał dyskomfort z powodu niemożności kontynuowania dotychczasowych zajęć. S. W. bardzo przeżył wypadek, również ze względu na poszkodowanego w zdarzeniu z dnia (...) syna J. W.. (dowód: zeznania świadka M. W. – k. 102)

W wyniku zdarzenia z dnia 06 grudnia 2009 r. S. W. doznał średnio ciężkich obrażeń kończyny dolnej prawej. Procentowy trwały uszczerbek na zdrowiu u S. W. – w obrębie stawu skokowego prawego (jako wygojone z niewielkim zniekształceniem osi kości) wynosi 10%, zaś odnośnie złamania kości V śródstopia prawego wynosi 5%. Łącznie S. W. doznał 15% trwałego uszczerbku na zdrowiu. (dowód: opinia biegłego sądowego chirurga W. C. – k. 155- 156, opinia lekarza specjalisty chirurgii urazowo – ortopedycznej i rehabilitacji medycznej R. K. – k. 200-206, pisemna opinia uzupełniająca lekarza specjalisty chirurgii urazowo – ortopedycznej i rehabilitacji medycznej R. K. – k. 286-289)

W chwili obecnej w staw skokowy prawy charakteryzuje się średnim stopniem ograniczenia ruchomości. Ograniczenie w ruchach pronacji lub supinacji stopy pod wpływem obciążenia jest niewielki, objawiają się u S. W. bólem po dłuższym chodzeniu po nierównym podłożu. S. W. odczuwa ból w stawie skokowym prawym przy zmianie pogody, jak też po dłuższym chodzeniu i przeciążeniu stawu. Dolegliwości te mają charakter subiektywny. W miejscu zrostu kość V śródstopia pozostało niewielkie zniekształcenie. Rokowania co do stanu zdrowia S. W. na przyszłość są dobre, po leczeniu odzyskał on całkowitą sprawność kończyny. Nie powinien on mieć większych problemów w wykonywaniu pracy zawodowej, jak też w życiu rodzinnym. (dowód: opinia biegłego sądowego chirurga W. C. – k. 155- 156, opinia lekarza specjalisty chirurgii urazowo – ortopedycznej i rehabilitacji medycznej R. K. – k. 200-206, pisemna opinia uzupełniająca lekarza specjalisty chirurgii urazowo – ortopedycznej i rehabilitacji medycznej R. K. – k. 286-289)

Po wypadku J. W. został przewieziony karetką pogotowia do Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., gdzie po wykonaniu badań RTG zdiagnozowano u niego: potłuczenie ogólne, stłuczenie głowy, uraz kręgosłupa szyjnego, otarcia skóry twarzy, złamanie koron siekaczy szczęki górnej oraz zmiążdżenie stopy prawej. W trakcie dalszego leczenia J. W. amputowano w dniu 06 grudnia 2009 r. główkę II kości śródstopia oraz palec V stopy prawej, zaś w dniu 18 grudnia 2009 r. palec III i IV stopy prawej i wykonano transplantację skóry z uda prawego na rany pourazowe i amputacyjne stopy prawej. Po 17 dniowej hospitalizacji (do 22 grudnia 2009 r.) J. W. został wypisany do domu w opatrunku gipsowym na podudziu prawym, który nosił przez 3 tygodnie. Poruszał się na wózku inwalidzkim. Nadal znajdował się pod opieką lekarza chirurga w Poradni (...) Dziecięcej Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., gdzie po zdjęciu opatrunku gipsowego co kilka dni zmieniano mu opatrunki na ranie pooperacyjnej stopy prawej. Leczenie przebiegało prawidłowo. J. W., samodzielnie zaczął chodzić po dwóch miesiącach od wypadku. (dowód: historia choroby – k. 16, karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 20, informacja o przebiegu choroby – k. 23, informacja o przebiegu operacji – k. 25, historia choroby – k. 29-30v., opinia biegłego sądowego chirurga W. C. – k. 156- 159, zeznania świadka M. W. – k. 101-103)

W wyniku zdarzenia z dnia 06 grudnia 2009 r. małoletni J. W. doznał ciężkich obrażeń kończyny dolnej prawej. Procentowy trwały uszczerbek na zdrowiu J. W. w obrębie stopy prawej wynosi 12%, zaś odnośnie blizny stopy prawej 5%, co daje łącznie 17% trwałego uszczerbku na zdrowiu. (dowód: opinia biegłego sądowego chirurga W. C. – k. 156-159, pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego chirurga W. C. – k. 223)

W chwili wypadku J. W. miał 5 lat. Był samodzielny i wszystkie czynności życiowe wykonywał sam. W okresie pooperacyjnym wymagał opieki osób trzecich przez 3-4 miesiące w wymiarze 6-8 godzin dziennie. W związku z jego wypadkiem, jego matka M. W. przebywała na zwolnieniu około 3 miesięcy i opiekowała się synem. Pomagała mu w codziennych czynnościach, takich jak ubieranie, nosiła go do toalety. J. W. bardzo przeżył wypadek, w trakcie pobytu w szpitalu płakał, uskarżał się na ból nogi i zaczął się jękać. Po opuszczeniu szpitala budził się w nocy. Nadal odczuwa lęk przed samochodami, zwłaszcza przy przechodzeniu przez przejście dla pieszych. Myślimi wraca do dnia wypadku, zaś po nim, pytał, czy będzie miał palce. W okresie leczenia nie mógł uczestniczyć w zabawach z innymi dziećmi. Po zakończeniu leczenia, dzieci śmiały się z niego, dokuczały mu i nie chciały się z nim bawić ze względu na uszkodzoną stopę. (dowód: opinia biegłego sądowego chirurga W. C. – k. 156- 159, zeznania świadka M. W. – k. 101-103)

Obecnie J. W. porusza się całkiem sprawnie, chociaż wyraźnie utyka na prawą nogę, co jest spowodowane bolesnością miejsc blizn pooperacyjnych. K. kości II śródstopia jest za długi i boleśnie napina skórę w miejscu blizny pooperacyjnej, i to właśnie sprawia, że J. W. odczuwa ból w tym miejscu podczas chodzenia i biegania. Istnieje możliwość wyeliminowania przedmiotowej bolesności, poprzez zastosowanie zabiegów fizykoterapeutycznych w

Poradni (...) Dziecięcej finansowanej przez NFZ. Powinny to być zabiegi rozmiękczające bliznę pooperacyjną na stopie prawej, działające przeciwbólowo oraz wygładzające szczyt II kości śródstopia prawego. W przypadku braku efektów tego rodzaju leczenia, można wykonać zabieg amputacji tej kości, jednakże bez konieczności protezowania. Na stopie i palcach pozostały mu blizny. Rokowania na przyszłość są dobre, chociaż J. W. będzie doznawał szeregu ograniczeń w poruszaniu się – zarówno w życiu codziennym (zabawa, sport, szkoła), jak i w podjęciu w przyszłości pracy. Ponieważ statyka i funkcje stopy są uszkodzone, J. W. będzie wymagał chodzenia w specjalnym obuwiu korekcyjnym, zwłaszcza w przypadku zwiększenia się obciążenia wagowego prawej stopy. Buty tego rodzaju są przyznawane bezpłatnie osobom do 18 roku życia w ramach NFZ do kwoty 150 zł, zaś obuwie ładniejsze, z usztywnieniem czubka buta z wypełnieniem kosmetycznym można uzyskać za dopłatą 100 zł. Ewentualnie istnieje możliwość dorobienia do każdego buta wkładki ortopedycznej z uzupełnieniem brakujących palców na kwotę 200 zł, pokrywaną z własnych środków nabywającego. Nie jest konieczne wykonanie protezy amputowanych palców, J. W. nie wymaga też żadnej typowej rehabilitacji ruchowej. (dowód: opinia biegłego sądowego chirurga W. C. – k. 156- 159, pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego chirurga W. C. – k. 224, opinia biegłego sądowego z zakresu rehabilitacji M. K. – k. 331-338, pisemna opinia uzupełniająca biegłego sądowego z zakresu rehabilitacji M. K. 367-370)

W dniu 06 lipca 2010 r. (...) Towarzystwo (...) zarejestrowało pod numerem (...) szkodę na osobie J. W., zaś pod numerem (...) szkodę na osobie S. W.. (dowód: k. 53 kat szkody nr (...), k. 31 akt szkody (...))

Decyzją z dnia 23 listopada 2010 r. (...) Towarzystwo (...) przyznało S. W. kwotę 7000 zł tytułem zadośćuczynienia, zaś małoletniemu J. W. kwotę 20601,45 zł, w tym 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia, 162,82 zł z tytułu kosztów leczenia, 293,59 zł z tytułu kosztów dojazdu, 140,00 zł tytułem zniszczenia odzieży oraz 5,04 zł tytułem kosztów sporządzenia kserokopii historii choroby.(dowód: decyzja z dnia 23 listopada 2010 r. odnośnie S. W. – k. 46, decyzja z dnia 23 listopada 2010 r. odnośnie J. W. – k. 47)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których autentyczność i moc dowodowa nie były kwestionowane przez żadną ze strony. W zakresie ustaleń między innymi co do przebiegu wypadku, ewentualnego przyczynienia się pojazdu marki P. (...) o nr rej. (...) do zaistnienia wypadku, wpływu podjęcia lub niepodjęcia manewrów obronnych przez kierującego pojazdem marki P. (...) na skutki wypadku, Sąd oparł się na pisemnej oraz uzupełniającej opinii biegłego sądowego rzeczoznawcy samochodowego z zakresy techniki samochodowej, ruchu drogowego, odtwarzania przebiegu wypadków i kolizji drogowych M. T.. Ustalenia co do obrażeń doznanych przez S. W. oraz J. W. w wyniku wypadku, przebiegu i prawidłowości zastosowanego leczenia, uszczerbku na zdrowiu, stanu zdrowia S. W. oraz J. W., jak też rokowań co do stanu zdrowia na przyszłość, Sąd poczynił na podstawie opinii podstawowych oraz uzupełniających biegłego chirurga W. C. oraz lekarza specjalisty chirurgii urazowo – ortopedycznej i rehabilitacji medycznej R. K.. Dodatkowo opinia biegłego W. C. była podstawą dla ustaleń co do konieczności sprawowania opieki nad małoletnim J. W.. W tym miejscu zaznaczyć wypada, że biegły W. C. jest specjalistą chirurgiem II stopnia i odbył półroczny staż w klinice ortopedycznej. Czyniąc ustalenia co do zakresu i przebiegu rehabilitacji oraz następstw amputacji palców stopu u J. W. Sąd oparł się na opinii podstawowej i uzupełniającej biegłego sądowego specjalisty z zakresu rehabilitacji medycznej M. K.. W ocenie Sądu wszystkie te opinie były sporządzone w sposób profesjonalny, zaś biegli przedstawili swoje wnioski w sposób jasny i konkretny. Wprawdzie zarówno co do opinii biegłych: M. T., W. C., R. K. jak i M. K. były składane zastrzeżenia, czy to przez jedną, czy drugą stronę, niemniej w swoich opiniach uzupełniających biegli szczegółowo odnieśli się od postawionych im pytań i udzielili wyczerpujących odpowiedzi, jednocześnie nie pozostawiając wątpliwości co do przedstawionych w nich wniosków. Stan zdrowia powodów, proces leczenia, konieczność sprawowania opieki nad nimi został także ustalony na podstawie zeznań świadka M. W.. Mimo że świadek jest małżonką powoda S. W. oraz matką powoda J. W., Sąd nie miał wątpliwości co złożonych przez nią zeznań. Zdaniem Sądu były one logiczne, spójne, nadto korespondowały z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie. Jednocześnie, wobec niestawiennictwa powoda S. W. na terminie rozprawy w dniu 13 lipca 2016 r., Sąd pominął dowód z zeznań powoda.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemalże w całości.

Odpowiedzialność pozwanego za skutki wymienionego zdarzenia na osobie powodów znajduje podstawę w przepisach art. 9 ust. 1, art. 19 ust. 1, art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. j. Dz. U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152 ze zm., dalej również jako „ustawa”). Zasady i granice wskazanej wyżej odpowiedzialności określa przepis art. 805 § 1 k.c. Nadto, zgodnie z art. 822 § 4 k.c., uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

W sprawie niniejszej poza sporem pozostawało, że sprawca wypadku – kierujący pojazdem marki D. (...) o nr rej. (...) M. F. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie. Strona pozwana nie kwestionowała zatem co do zasady swojej odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 06 grudnia 2009 r., niemniej podważała wyłączną winę M. F. w jego spowodowaniu.

Na podstawie rzetelnej i wyczerpującej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, ruchu drogowego, odtwarzania przebiegu wypadków i kolizji drogowych M. T., Sąd ustalił, że kierujący pojazdem marki P. (...) o nr rej. (...), B. D. nie przyczynił się w żadnym stopniu do kolizji z dnia 06 grudnia 2009 r. ani nie mógł jej uniknąć. Nie zmienia tego także fakt, że jechał on z przekroczeniem dozwolonej prędkości o 9 km/h. Z uwagi na wjechanie przez M. F. na drogę z pierwszeństwa przejazdu bez zatrzymywania się, B. D. nie mógł wykonać skutecznego manewru hamownia. W ocenie Sądu sporządzona opinia biegłego M. T., nie pozostawia wątpliwości, że to właśnie po stronie M. F. leżała wyłączna wina za zderzenie się z pojazdem kierowanym przez B. D., którego zachowanie było w pełni prawidłowe. W konsekwencji, Sąd nie znalazł zatem podstaw dla zaaprobowania twierdzeń pozwanego o ewentualnego przyczynienia się kierującego pojazdem P. (...) o nr rej. (...), B. D. do szkody na osobach powodów.

Spór pomiędzy stronami koncentrował się przede wszystkim wokół należnego S. W. zadośćuczynienia, zaś J. W. zadośćuczynienia i odszkodowania z tytułu kosztów opieki osób trzecich. W ocenie strony pozwanej, roszczenia powodów były zbyt wygórowane, zwłaszcza ze względu na rozmiar doznanej krzywdy, jak też obecnego stanu zdrowia powodów.

Podstawy prawnej żądania powodów w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę należy upatrywać w dyspozycji art. 444 k.c. w związku z art. 445 § 1 k.c., z których wynika możliwość przyznania poszkodowanemu takiego zadośćuczynienia w wypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie zatem rekompensatę pieniężną z tytułu szkody niemajątkowej, a jego wysokość należy ustalać w zależności od całokształtu okoliczności danej sprawy. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądów, należy mieć przy tym na uwadze rozmiar doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, trwałość, nieodwracalny charakter, a także konsekwencje, które szkoda spowodowała w życiu poszkodowanego, jego wiek, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową (por.: wyroku Sądu Najwyższego: z dnia 20 kwietnia 2006 r., sygn. akt IV CSK 99/05, Lex nr 198509 oraz z dnia 09 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 245/07 i z dnia 29 maja 2008 r. II CSK 78/08, Lex nr 420389).

W ocenie Sądu, krzywda wyrządzona powodowi S. W. na skutek wypadku z dnia 06 grudnia 2009 r. r. jest niewątpliwa. Ustalając rozmiar tej krzywdy Sąd miał przede wszystkim na uwadze, że na skutek wypadku S. W. doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu sięgającego 15%. W dalszej kolejności, zauważyć wypada, że powód cztery tygodnie przebywał w szpitalu, przez sześć tygodni nosił gips, następnie poruszał się o kulach. Łącznie proces leczenia trwał u niego trzy miesiące, nadto powód zażywał leki przeciwbólowe. Zdaniem Sądu, tak długi okres leczenia i powrotu do zdrowia był, bez wątpienia dużą niedogodnością dla powoda, sprawiał ból zarówno fizyczny, jak i psychiczny. Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że w okresie tym S. W. był praktycznie wyłączony z życia rodzinnego i nie mógł wykonywać samodzielnie codziennych czynności. To z kolei powodowało u niego dodatkową frustrację. Negatywne przeżycia powoda związane z wypadkiem zwiększała świadomość poszkodowania tym zdarzeniu jego syna – J. W..

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że żądanie przez powoda S. W. kwoty 14 000 zł obok dotychczas wypłaconej mu przez pozwanego kwoty 7 000 zł nie jest nadmiernie wygórowane. Kwota ta stanowi adekwatną rekompensatę krzywdy poniesionej przez powoda w następstwie wypadku z dnia 06 grudnia 2009 r.

Podobnie, Sąd nie miał wątpliwości co do doznanej krzywdy przez powoda J. W. w wyniku wypadku. W ocenie Sądu, zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego, związane z dolegliwościami bólowymi towarzyszącymi mu po wypadku, jak również doświadczone przez niego uciążliwości i ograniczenia w życiu codziennym, powinny zostać zrekomensowane. Rozważając kwestię wysokości adekwatnego zadośćuczynienia, Sąd miał na uwadze przede wszystkim bardzo młody wiek powoda w chwili zaistnienia wypadku. J. W. był wtedy pięcioletnim dzieckiem. Co za tym idzie, zdaniem Sądu, przeżycia związane z wypadkiem miały na niego większy wpływ niż to ma miejsce w przypadku osoby dorosłej. Świadczy o tym chociażby płacz i zaburzenia snu po wypadku oraz odczuwany do tej pory lęk przed samochodami. Dla J. W. zdarzenie z 06 grudnia 2009 r. było tym bardziej dotkliwe i zapadające w pamięci, że w jego wyniku stracił cztery palce prawej stopy. Utratę części ciała bardzo przeżył i nie było to dla niego do końca zrozumiałe. Przez ponad dwa tygodnie przebywał w szpitalu, zaś po powrocie do domu, z powodu unieruchomionej nogi w gipsie przez trzy tygodnie musiał poruszać się na wózku inwalidzkim. W tym też czasie nie mógł bawić się z innymi dziećmi. Dopiero po dwóch miesiącach od zdarzenia zaczął samodzielnie chodzić. Dodatkowy dyskomfort u J. W. sprawiała negatywna reakcja rówieśników na wiadomość o chorej nodze. Przy ustalaniu rozmiaru jego krzywdy, Sąd miał na względzie także, że na skutek wypadku J. W. doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 17%. Taki zakres uszczerbku na zdrowiu oraz jego nieodwracalny charakter, zdecydował o uznaniu go przez Sąd za element szczególnie zwiększający rozmiar odniesionej przez małoletniego powoda krzywdy. Jest bowiem oczywiste, iż wystąpienie trwałego uszczerbku na zdrowiu wiąże się z konkretnymi dolegliwościami fizycznymi, co z kolei determinuje przyznanie stosownego zadośćuczynienia. Warto podkreślić, co również Sąd miał na względzie, że mimo upływu ponad sześciu lat od wypadku, J. W. w dalszym ciągu odczuwa jego skutki – z powodu bólu utyka na prawą nogę. Wprawdzie w drodze fizykoterapii lub zabiegu operacyjnego można wyeliminować te dolegliwości, niemniej, co wynika z opinii biegłego sądowego chirurga W. C., powód J. W. będzie doznawał w przyszłości pewnych ograniczeń w poruszaniu się w związku z doznany urazem.

W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, że kwota 50 000 zł spełnia wszystkie przytoczone kryteria, co pozwala uznać, że zadośćuczynienie w tej wysokości na rzecz powoda J. W. jest adekwatne do doznanej przez niego krzywdy na skutek wypadku z dnia 06 grudnia 2009 r. Co za tym idzie, w punkcie 2 sentencji wyroku, Sąd zasądził kwotę 30 000 zł, obok przyznanej dotychczas przez ubezpieczyciela.

Od zasądzonej w pkt 1 sentencji od pozwanego na rzecz powoda S. W. kwoty zadośćuczynienia, zaś od zasądzonej w pkt 2 sentencji od pozwanego na rzecz powoda J. W. kwoty zadośćuczynienia Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie, za podstawę orzeczenia w tym zakresie przyjmując przepisy art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 14 ust. 1 wspomnianej ustawy (t. j. Dz. U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152 ze zm.). Sąd uwzględnił roszczenie odsetkowe zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia wyrokowania albowiem data ta niewątpliwie przypadła po upływie 30 dni od zgłoszenia przez powodów szkody pozwanemu Towarzystwu (...), co jak wynika z dokumentacji zawartej w aktach szkody (...) oraz aktach szkody (...), nastąpiło w dniu 06 lipca 2010 r.

Powództwo zostało oddalone jedynie w zakresie roszczenia o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 6 grudnia 2009 r., jakie mogą wystąpić u powoda J. W. w przyszłości (punkt 3 sentencji wyroku).

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, które Sąd w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę w pełni podziela, gdy u poszkodowanego ujawniła się nowa krzywda, której nie można było przewidzieć w ramach podstawy poprzedniego sporu, może mu być przyznana odpowiednia kwota dla naprawienia właśnie tej krzywdy (porównaj: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 10 lutego 1998 r., II CKN 608/97, Lex nr 156472). Powyższe oznacza, że zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz powoda J. W. w niniejszej sprawie nie zamyka mu drogi ewentualnego dochodzenia w przyszłości kolejnych świadczeń od pozwanego, gdyby zaistniały ku temu nowe przesłanki. Powyższe uprawnienia powoda J. W. jest przy tym w pełni realne zważywszy na przepis art. 442¹ § 3

k.c., zgodnie z którym, w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zatem jeżeli w przyszłości pojawią się u powoda J. W. jakieś nowe dolegliwości - pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 06 grudnia 2009 r. - poszkodowany będzie mógł w terminie 3 lat od powzięcia wiadomości o ich wystąpieniu dochodzić swych roszczeń na drodze sądowej. Przy czym żądanie to - w odróżnieniu od poprzednio obowiązującego stanu prawnego - nie jest ograniczone dziesięcioletnim terminem liczonym od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (porównaj: uchwała Sądu Najwyższego z 24 lutego 2009 r., III CZP 2/09, OSNC 2009/12/168).

O kosztach procesu, w pkt 4. i 5. wyroku Sąd orzekł na podstawie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., mając na względzie fakt przegrania powództwa przez pozwanego niemalże w całości. Na koszty procesu poniesione przez powoda S. W. złożyły się w niniejszej sprawie: opłata od pozwu w kwocie 700 zł, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego adwokatem w kwocie 2400,00 zł ustalone w oparciu o przepis § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461) (punkt 2. sentencji wyroku). Z kolei na koszty procesu poniesione przez powoda J. W. złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1000 zł, skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego adwokatem w kwocie 2400,00 zł ustalone w oparciu o przepis § 6 pkt 5 przytoczonego powyżej rozporządzenia.

W niniejszej sprawie jak dotąd nie zostały pokryte przez strony poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa opłata sądowa od pozwu powoda J. W., od której uiszczenia powód był zwolniony ponad kwotę 1000 zł, i kwota 4460,18 zł, stanowiąca sumę wynagrodzenia przyznanego i wypłaconego biegłemu sądowemu za sporządzenie opinii w niniejszej sprawie. W związku z powyższym zaistniała konieczność orzeczenia w wyroku o tym, kto ponosi powyższe koszty sądowe.

Stosownie do treści art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113. Zgodnie zaś z przepisem art. 113 ust. 1 ww. ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiszczyć lub których nie miał obowiązku uiszczyć kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Uwzględniając fakt, że pozwany przegrał niniejszy proces niemalże w całości, Sąd, w punkcie 6. wyroku nakazał pobrać z powyższego tytułu od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w W. kwotę 4960,18 zł.

Mając na względzie powyższe motywy, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powodów bez pouczenia i pełnomocnikowi pozwanego bez pouczenia.
2. Po prawomocnym zakończeniu postępowania, zwrócić akta sprawy II K 129/10 do Sądu Rejonowego w Siedlcach, zaś akta szkody nr (...) oraz nr (...) pozwanemu (...) Towarzystwu (...).